

Blombergowa, Maria Magdalena

Kontakty Polaków z Cesarским Rosyjskim Towarzystwem Archeologicznym w Petersburgu

Analecta 12/1-2(23-24), 147-163

2003

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Maria Magdalena Blombergowa
Instytut Archeologii UŁ

KONTAKTY POLAKÓW Z CESARSKIM ROSYJSKIM TOWARZYSTWEM ARCHEOLOGICZNYM W PETERSBURGU

Polacy w XIX i początku XX wieku pozbawieni własnej państwowości widoczni byli jednak na polu nauki. Polscy badacze, reprezentanci różnych dyscyplin naukowych byli wybierani na członków towarzystw i akademii nauk, zarówno zachodnioeuropejskich jak i rosyjskich. Wbrew oporom patriotycznie nastawionej części polskiego społeczeństwa wielu uczonych przyjmowało zaproszenia do udziału w zjazdach i kongresach rosyjskich, aprobowało wybór do Akademii Nauk i towarzystw naukowych. Postawę tych uczonych wyjaśnił Zygmunt Działowski z Torunia, któremu rodacy stawiali zarzut iż uczestniczył w 1874 roku w Trzecim Zjeździe Archeologicznym w Kijowie. Pisał on: „Polakom jako takim – Polakom poniżanym i wykluczonym przez wrogów z wszystkiego niemal i wszędzie, nie należy się dobrowolnie usuwać z koła powszechnego życia towarzyskiego – bo im się w każdym towarzystwie społecznym miejsce należy – bo im każdy stosunek towarzyski przydać się może, byle w każdym kole i położeniu z godnością i rozumem się utrzymując...”¹.

Polacy miłośnicy starożytności, uczeni, pisarze, humaniści, mieszkający w imperium rosyjskim i zaborze rosyjskim naturalną koleją rzeczy utrzymywali kontakty z Odeskim Towarzystwem Historii i Starożytności, Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym i również z Cesarskim Rosyjskim Towarzystwem Archeologicznym. Do udziału w pracach tych towarzystw zaproszeni byli również Polacy z zaboru austriackiego i pruskiego. Na listach wymienionych towarzystw odnalazłam i zidentyfikowałam nazwiska 50 Polaków, z nich 20 należało do Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu². Towarzystwo

to założone w 1846 r. za swój główny cel przyjęło wzbudzenie zainteresowania dla nauki, zapoznanie obcokrajowców z dziejami Rosji i odkryciami archeologicznymi prowadzonymi w tej części świata. Dalej towarzystwo zamierzało dokonywać opisów znajdujących się tu pamiątek, nie tylko ojczystych, ale także greckich, wschodnich itp. Początkowa forma organizacyjna przyjmowała funkcjonowanie w dwu działach – archeologicznym i numizmatycznym. W 1866 r. nastąpił podział na dwa oddzielne: Towarzystwo Archeologiczne i Towarzystwo Numizmatyczne. W niniejszym szkicu zajmuję się wyłącznie Towarzystwem Archeologicznym.

Towarzystwo prowadziło działalność wydawniczą, a wśród czasopism wychodziły też w języku francuskim i niemieckim, co umożliwiała dotarcie z publikacjami do podobnych gremiów naukowych w innych krajach. Towarzystwo otworzyło bibliotekę i powołało do życia muzeum, którego początek dały złożone w 1864 r. dary rodziny cesarskiej. Muzeum posiadało działy;

1. numizmatyczny,
2. gabinet starożytności i
3. dział rękopisów.

W celu zdobycia jak największej liczby zabytków ogłoszono apel do społeczeństwa, w wyniku którego napłynęło wiele darów od Rosjan, ale i od Polaków. Wśród ofiarodawców znajdujemy nazwisko Eustachego Tyszkiewicza, Adama Honorego Kirkora, Stanisława Krzyżanowskiego, Stanisława Siennickiego, Adama Platera, Aleksandra Przeddzieckiego, Bronisława Grąbczewskiego. Dary z Syberii nadesłał też Mikołaj Witkowski, zesłaniec polityczny pracujący w Muzeum w Irkucku. W dziale rękopisów znalazły się przedmioty również ofiarowane przez Polaków m.in. przez Stanisława Krzyżanowskiego z Krakowa i Anastazego Raczyńskiego z Wielkopolski³.

Za wybitne osiągnięcia naukowe i prace archeologiczne Towarzystwo przyznało medale: Duży i Mały Złoty oraz Mały i Duży Srebrny. W każdej kategorii przyznawano po jednym medalu rocznie. Z Polaków – medal „Duży Srebrny” otrzymał Emeryk Hutten-Czapski w 1877 r. za pracę: *Wielkoksiażęce i cesarskie pieniądze starożytnej Rosji ze zbiorów Emeryka Hutten-Czapskiego*.

Statut zatwierdzony przez cesarza Mikołaja I – 15 maja 1846 r. ustalał tryb powoływania członków. Otóż wybierano ich na podstawie pisemnego zgłoszenia kandydata popartego rekomendacją dwóch członków Towarzystwa. Od 1850 r. przy przedstawianiu kandydatów należało dołączyć informację o ich działalności naukowej lub badawczej. Kierownictwo towarzystwa, po zatwierdzeniu kandydatury przez władze państwowe wydawało członkom dyplom członkowski. Wszyscy członkowie, tak założyciele jak i członkowie czynni, obowiązani byli do płacenia składek, które wynosiły po 12 rubli rocznie, od 1849 r. – 15 rubli rocznie. Istniała możliwość wniesienia jednorazowej składki w wysokości 150 rubli,

co uwalniało kandydata od corocznych wpłat na czas nieograniczony. Taką wpłatę wniósł jako pierwszy Emeryk Hutten-Czapski w 1870 r.⁴

Pierwszym Polakiem, który złożył prośbę o przyjęcie do Towarzystwa był Franciszek Wilczyński. W swym liście do kierownictwa informował o prowadzonych przez siebie badaniach i zaoferował swą pomoc w pracach archeologicznych. W dalszej części listu opisał rozkopane mogiły, które nazwał „pilkalniami”, omówił również wydobyte z mogił zabytki, relacje z innych swoich badań przedstawiał na posiedzeniach Towarzystwa. Towarzystwo doceniając znaczenie badań Wilczyńskiego, wybrało go w 1847 r. na członka współpracownika. Prośbę o przyjęcie do Towarzystwa poparł Wilczyński hojnym darem zabytków. Wśród nich znajdował się topór kamienny z szarego granitu, dwa toporki z porfiru i bazaltu, dwa brązowe naszyjniki, dwie brązowe bransolety, umba tarcz, noże, groty włóczni, toporki i pierścienie miedziane. Prace Wilczyńskie publikowane były w czasopismach wydawanych przez Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne. O życiu Wilczyńskiego nie mamy zbyt dużo informacji. Wiadomo, że był bratem Jana Kazimierza Wilczyńskiego znanego kolekcjonera dzieł sztuki i wydawcy oraz członka Komisji Archeologicznej Wileńskiej.

Drugim Polakiem, który znalazł się wśród członków Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu, był Eustachy Tyszkiewicz⁵ twórca i prezes Komisji Archeologicznej Wileńskiej i kierownik Muzeum Starożytności. Zaslugi Tyszkiewicza dla archeologii oceniane były wysoko przez liczne towarzystwa naukowe, które powołały go w poczet swych członków. Był między innymi członkiem Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu, Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego i Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności. Do Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego wybrany został 10 października 1849 r. Jednakże kontakty z naukowym środowiskiem petersburskim nawiązał Tyszkiewicz znacznie wcześniej, podczas pobytu w latach 1832–1834 w Petersburgu. Prowadził tu studia w muzeach i bibliotekach nad zabytkami dziejów i literatury ojczyznej. Kontakt z Towarzystwem Archeologicznym i Biblioteką Publiczną w Petersburgu utrzymywał przez wiele lat, a po powstaniu Komisji Archeologicznej w Wilnie, obie tamte instytucje ofiarowały swą pomoc i opiekę nowej placówce wileńskiej. Z ich inspiracji Wileńska Komisja Archeologiczna nawiązała stosunki naukowe z Moskwą⁶, Kazańmi i Odessą. Tyszkiewicz utrzymywał kontakty naukowe z Petersburskim Towarzystwem Archeologicznym z pozycji prezesa Komisji Wileńskiej, a także prywatnie, informując o rezultatach swoich badań. Do powstającego muzeum Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu ofiarował wydobyte w trakcie wykopalisk monety polskie i litewskie.

12 marca 1851 r., członkiem czynnym Towarzystwa został Emeryk Hutten-Czapski (1828–1896)⁷. O wysokiej cenie jego zasług dla nauki rosyjskiej świadczy

fakt, że jako jeden z nielicznych Polaków znalazł się w galerii portretowej miłośników rosyjskich starożytności, wydanej w formie albumu. Dwa pierwsze tomy tego albumu zatytułowanego *Medale ku czci rosyjskich państwowych działaczy i osób prywatnych*, wydane zostały w latach 1880–1883 w Petersburgu. Autorem tego dzieła był J.B. Iwersen, kustosz działu numizmatycznego Ermitażu, specjalista w zakresie rosyjskiej sztuki medalierskiej. Redaktorem był A.F. Byczkow, tablice z portretami wykonał litograf petersburski K. Kastelli. Książka drukowana była w drukarni Akademii Nauk, a rozpowszechniana jako dodatek do „Wiadomości Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu” (do t. 9, 1877–1880 oraz do t.10, 1881–1884). Wybór młodego jeszcze Czapskiego do grona Towarzystwa nie tylko podyktowany był uznaniem dla zasług naukowych, ale też stanowił podziękowanie za hojne zasilanie kas towarzystw, najpierw Towarzystwa Geograficznego, a następnie Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego. Czapski w 1850 r. Wyraził gotowość wpłacania Towarzystwu Geograficznemu po 5000 rubli rocznie przez pięć i pół roku na koszt ekspedycji do badania wschodniej Syberii. Sumę tę ściągnięto z Czapskiego, choć ekspedycja nie doszła do skutku. Większe sumy wniósł Czapski również do kasy Towarzystwa Archeologicznego.

Kolekcjonerstwo, które stało się pasją całego życia Czapskiego, rozpoczął we wczesnej młodości. Zasłynął on jako twórca najbogatszego w owym czasie zbioru polskich zabytków numizmatycznych. W gronie badaczy i kolekcjonerów rosyjskich Emeryk Hutten-Czapski zdobył rozgłos jako wybitny znawca rosyjskich monet i medali. Za swoją publikację *Удельные великокняжеския и царския деньги древней Руси*, która ukazała się w 1875 r. na podstawie decyzji Komisji Odznaczeń Petersburskiego Towarzystwa Archeologicznego nagrodzony został „Dużym Srebrnym Medalem”. Czapski uczestniczył w posiedzeniach Towarzystwa i oddawał do druku w wydawnictwach Towarzystwa swoje rozprawki na tematy numizmatyczne. Jedną z nich *О севском чехие*, o bardzo rzadkiej, nowo rozpoznanej monecie rosyjskiej z 1686 r., wzbudziła szczególnie duże zainteresowanie. W sprawach naukowych kontaktował się Czapski z Towarzystwem, za pośrednictwem którego ubiegał się o uzyskanie zgody na druk katalogu monet rosyjskich za granicą. Poprzez kontakty z pracownikami carskich zbiorów Ermitażu, przede wszystkim z A.A. Kunikiem i J.B. Iwersenem, Czapski znacznie powiększył swoje zbiory monet. W rok po ukazaniu się drukiem katalogu monet starej Rosji, Cesarskie Rosyjskie Towarzystwo Archeologiczne w Petersburgu w dowód uznania dla kolekcjonera wybiło na jego cześć srebrny medal⁸.

Michał Tyszkiewicz (1828–1897)⁹, zgłaszając swoją kandydaturę na członka Towarzystwa, w liście do prezydenta (czerwiec 1851) przedstawił siebie jako zbieracza monet i znawcę numizmatyki. Na członka korespondenta wybrany został na posiedzeniu 10 grudnia tegoż roku. Był on właścicielem Gródka w guberni

mińskiej i drugim ordynatem birżańskim. Zainteresowania starożytnościami przejawiał od wczesnej młodości. W latach 1846–1862 zgromadził w Gródku dużą kolekcję monet, zapoczątkowaną zakupem monet polskich od Karola Beyera i Stanisława Mikockiego. Odstąpił ją potem Emerykowi Hutten-Czapskiemu. Od 1862 r. przebywał stale za granicą. Mieszkał w Paryżu i Rzymie. Kilkakrotnie wyjeżdżał do Egiptu i tu, jako ostatni zdołał uzyskać od wicekróla „Firmany”, czyli przywileje pozwalające na prowadzenie badań wykopaliskowych. W 1864 r. zamieszkał w Neapolu i gromadził na wielką skalę, wszelkie zabytki zakupując je od okolicznych chłopów, prowadząc poszukiwania i nabywając od handlarzy. Zbierał złote monety rzymskie, monety greckie i kamee, kamienie rzeźbione i posągi, wazy i statuetki. W kolekcjach swoich gromadził zabytki największej klasy i przedmioty rzadkie. Kolekcje te sprzedawał w różnych czasach, by na nowo podejmować trud zbierania nowej kategorii zabytków. Ostatni zbiór Michała Tyszkiewicza opisany został przez W. Froehnera i wydany w formie katalogu¹⁰. Wspomnienia antykwarskie Tyszkiewicza wychodziły w 1895 roku i w latach następnych w „Revue Archeologique” w Paryżu.

Kandydatury Edwarda Rastawieckiego i Aleksandra Przeddzieckiego zgłoszone zostały przez kierownictwo Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w końcu 1855 r. Wyboru dokonano na posiedzeniu 30 grudnia 1855 r., a pismo zawiadamiające o tym zainteresowanych przesłano w czerwcu 1856 r. Z jego treści dowiadujemy się o motywach, jakimi kierowano się wybierając naszych uczonych na członków korespondentów. Czytamy w nim: „Cesarskie Towarzystwo Archeologiczne zwróciwszy uwagę na znakomite wasze wydanie pomników polskich starożytności, w nadziei na waszą pomoc w tej dziedzinie, na posiedzeniu swoim 30 grudnia 1855 r. wybrało was do grona swoich członków korespondentów. Mamy zaszczyt powiadomić was o tym, szanowny panie, liczę, że będziemy mogli wysłać wam dyplom członka korespondenta w krótkim czasie”.

Wypada nadmienić, że zarówno E. Rastawiecki jak i A. Przeddziecki, w okresie wyboru do Towarzystwa mieli na swym koncie wiele znaczących publikacji i znani byli w europejskich kręgach naukowych.

E. Rastawiecki (1804–1874)¹¹ interesował się historią sztuki i starożytnościami. Zajmował się numizmatyką i w równej mierze archeologią; sam nie prowadził systematycznych prac wykopaliskowych, ale im patronował i finansował prace innych. Duże zasługi położył na polu kartografii historycznej zakupując, gromadząc i opisując mapy dawnej Polski. Z dziedziny archeologii opublikował w „Bibliotece Warszawskiej” *Zabytki Starożytności z ziemi naszej*. W tymże wydawnictwie ukazało się też kilka jego artykułów z historii sztuki. Cenną pozycją jego jest *Mappografia dawnej Polski* [1846].

Z Rastawieckim blisko współpracował Aleksander Przeddziecki (1814–1871). Interesował się on szczególnie zabytkami związanymi z dziejami Polski. W tym

celu odbywał liczne podróże po krajach europejskich poszukując materiałów źródłowych. Penetrował archiwa i biblioteki Niemiec, Francji, Szwajcarii i Włoch. Rezultatem tych podróży była publikacja *Wiadomość bibliograficzna o rękopisach zawierających w sobie rzeczy polskie* [...].

A. Przeddziecki w równej mierze jak historią interesował się archeologia. Z tej dziedziny opublikował kilka prac. Zaangażował się także w dyskusję na temat „kamieni mikorzyńskich” z napisami runicznymi. Uczestniczył też w międzynarodowych kongresach archeologicznych, między innymi w Kopenhadze w 1868 r. i w Bolonii w 1871 r. Na kongresie w Kopenhadze przedstawił projekt międzynarodowych oznaczeń dla kartografii archeologicznej i został członkiem komisji powołanej dla przeprowadzenia tego projektu. Śmierć Przeddzieckiego przerwała prace tej komisji i dopiero na kongresie w Sztokholmie w 1874 r. jeden z członków komisji, E. Chantre, przedstawił ulepszony projekt i uzyskał aprobatę i zalecenie powszechnego stosowania. Dużą wartość mają jego rozprawy mediewistyczne oparte na źródłach zebranych w czasie kwerendy zagranicznej¹².

W 1856 r. do Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu przyjęty został Adam Honory Kirkor (1819–1886)¹³, którego kandydaturę zgłosił Zawieliew – członek Towarzystwa. Charakteryzując sylwetkę kandydata przedstawił go jako członka Wileńskiej Komisji Archeologicznej, który ofiarował do biblioteki Towarzystwa kilka interesujących publikacji drukowanych w „Pamiętnikach Komisji”. Posiedzenie, na którym dokonano wyboru nowych członków, a między innymi Kirkora, odbyło się 11 grudnia 1856 r., a już 29 tegoż miesiąca przesłano oficjalne pismo powiadamiające Kirkora, iż został wybrany na członka korespondenta. Nazwisko Kirkora zapisało się dobrze w pamięci kierownictwa Towarzystwa z powodu licznych darów złożonych do powstającego muzeum. Były to monety litewskie i ceramika znaleziona na górze zamkowej w Wilnie. Z polecenia Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego Kirkor prowadził badania archeologiczne na terenie białorusko – litewskim. Doniesienia z tamtych badań publikowane były w „Записках” wydawanych przez Towarzystwo.

W 1860 r. z prośbą o przyjęcie w poczet członków wystąpił do Towarzystwa Adam Alfred Broel syn Stefana Plater (1836–1909) Liczył on na to, że tą drogą będzie mógł uzyskać zezwolenie na prowadzenie wykopalisk na gruntach państwowych. Prośbę swą poparł przekazaniem zabytków wydobytych z kurhanów badanych przez siebie w majątku swego ojca Stefana Platera. Platera poparło dwóch członków: L.I. Sriezniewski i D.W. Polenow, w rekomendującym piśmie podkreślając wartość wniesionych darów. Plater wybrany został na posiedzeniu 20 marca 1860 r., a zawiadomienie o tym fakcie wysłano 22 kwietnia. Nowy członek czynny gorące słowa podziękowania przesłał w liście z 8 lipca tegoż roku.

Adam Plater zrobił też karierę polityczną. W wieku 22 lat został wybrany marszałkiem powiatu rosieńskiego, potem był marszałkiem gubernialnym i dyrektorem

banku ziemskiego w Wilnie. Około 1897 r. został mianowany koniuszym dworu cesarskiego i towarzyszył cesarzowi Mikołajowi II i jego rodzinie w czasie oficjalnych uroczystości, między innymi na otwarciu pierwszej Dumy 27 kwietnia 1906 r.

Następny Polak, Karol Majewski (1824–1897)¹⁴, który zastał członkiem czynnym 5 czerwca 1871 r. – do Archeologicznego Towarzystwa wybrany został za przeprowadzenie badań Soboru Sofijskiego oraz przedstawienie i przekazanie Towarzystwu szczegółowych rysunków i planów tych badań. Niepospolita zdolność i pracowitość zjednały mu opinię wybitnego budowniczego. W 1859 r. otrzymał tytuł akademika. Był głównym architektem Ekspedycji Papierów Państwowych, później architektem Departamentu Projektów i Kosztorysów. Był członkiem Komisji Budowlanej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, członkiem komisji egzaminacyjnej przy Instytucie Inżynierów Cywilnych oraz członkiem kilku komisji budowlanych. Przez wiele lat był członkiem rady zarządzającej nadwiślańską drogą żelazną w Petersburgu, a w pierwszym okresie jej działalności dyrektorem zarządu. Z ważniejszych jego projektów architektonicznych wymienić należy m.in. gmach Ekspedycji Papierów Państwowych w Petersburgu, cerkiew św. Michała Archanioła na placu Woskresieńskim w Petersburgu, pałac cesarski w Kijowie, przebudowa zamku w Lublinie, projekt głównej poczty w Petersburgu. Pełniąc liczne funkcje w administracji rosyjskiej utrzymywał kontakty z polskim środowiskiem i wspierał w studiach młodzież polską.

W 1885 roku wybrano na członka czynnego Władysława Jurgiewicza profesora uniwersytetu w Charkowie i Odessie. Za zasługi naukowe 29 grudnia 1891 r. został mianowany członkiem honorowym Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu. Jurgiewicz był członkiem Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności. Jako jedyny z Polaków pełnił ważne funkcje w tym towarzystwie. Najpierw był sekretarzem a w latach 1883–1889 wiceprezydentem. Cieszył się uznaniem jako pedagog na uniwersytecie, gdzie po 25 latach pracy w katedrze filologii klasycznej otrzymał tytuł profesora zasłużonego. Obok filologii klasycznej zajmował się badaniem starożytnych kolonii greckich nad Morzem Czarnym i włoskimi osadami średniowiecznymi na Krymie. Był inicjatorem wielu ekspedycji badawczych, prowadził badania na Chersonzie Taurydzkim. Odczytał liczne inskrypcje wydobyte z osad greckich i genueńskich i je opublikował. Odczytał i opublikował m.in. inskrypcje z Olbii, Tyrasu, Pantikapajonu i Chersonesu. Jego publikacje drukowały czasopisma włoskie, francuskie i rosyjskie¹⁵.

Tadeusz Zieliński (1859–1944)¹⁶ w momencie wyboru na członka współpracownika był już profesorem na Uniwersytecie Petersburskim (od 1884 docentem filologii klasycznej, od 1887 profesorem nadzwyczajnym, a w latach 1890–1920 profesorem zwyczajnym). Ten światowej sławy humanista w ciągu swej długiej 35-letniej pracy w Petersburgu wniósł poważny wkład do rozwoju nauki polskiej i rosyjskiej. Zajmował się głównie poezją grecką, prozą łacińską, filozofią

i religią starożytnej Grecji i Rzymu. Ogłosił dużą liczbę prac naukowych, a także popularnonaukowych z tych dziedzin. Jego publikacje zwróciły powszechną uwagę świata naukowego, który obdarzył go licznymi godnościami. Powołany został na członka Akademii Umiejętności w Krakowie. Był też członkiem Akademii Nauk w Rosji, Czechach i Anglii. Otrzymał godność doktora honoris causa licznych europejskich uniwersytetów, a towarzystwa obdarzyły go swymi członkostwami. Wybrany również do Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu (4 III 1890 r.). Zieliński utrzymywał kontakty naukowe zarówno z Towarzystwem, jak i poszczególnymi jego członkami.

W 1893 r. członkiem współpracownikiem został Stanisław Ptaszycki (1853–1933)¹⁷. Był on drugim, po Zielińskim, bardziej znanym humanistą polskim w Towarzystwie i w środowisku naukowym Petersburga. Był to człowiek niezwykle pracowity, zawsze czynny, uczył w prywatnych gimnazjach, a był też lektorem języka i literatury rosyjskiej w rzymskokatolickim seminarium archidiecezjalnym i wykładowcą w Rzymskokatolickiej Akademii Duchowej. Od 1896 r. był docentem historii literatury i języka polskiego na Uniwersytecie Petersburskim. Jako członek Towarzystwa Archeologicznego był Ptaszycki częstym uczestnikiem różnych jego posiedzeń, a księgi protokołów z lat 1895–1910 odnotowały tematy jego licznych odczytów i wystąpień w dyskusjach. Brał udział w zgromadzeniach ogólnych, lecz szczególnie żywo współpracował z Oddziałem Słowiańskiej i Rosyjskiej Archeologii. Prezentował treść nadsyłanych do Towarzystwa czasopism polskich, wygłaszał odczyty z zakresu językoznawstwa, archiwistyki i dziejów powszechnych. Ta strona działalności Ptaszyckiego zaowocowała nadaniem mu tytułu członka czynnego, co nastąpiło na posiedzeniu 10 marca 1898 r.

Przyjęty do Towarzystwa Archeologicznego w 1894 r. Erazm Majewski (1858–1922)¹⁸ sam zgłosił prośbę o przyjęcie go w poczet członków, informując przy tym o przebiegu swojej pracy w dziedzinie archeologii i przekazując kilka swoich publikacji. Przedstawione prace zyskały wysoką ocenę kierownictwa Towarzystwa, które zaproponowało przyjęcie Majewskiego do grona członków czynnych, o czym zawiadomiono zainteresowanego listem z 18 maja 1894 r. Erazm Majewski interesował się kilkoma dziedzinami nauk. Dużo czasu i uwagi poświęcił archeologii. Prowadził z własnych funduszy badania wykopaliskowe i finansował badania innych ekspedycji. W 1892 roku stworzył zaczątek muzeum prehistorycznego, zbiory swoje udostępnił publiczności w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Zainteresowania archeologiczne spowodowały, że Majewski założył specjalne czasopismo poświęcone archeologii – rocznik „Światowit”. Sam go redagował i zasiliał licznymi artykułami.

Z inicjatywy kierownictwa Towarzystwa Archeologicznego w poczet członków przyjęty został w 1901 roku Stefan Cybulski (1850–1937)¹⁹. Ten znany

klasyczny filolog i miłośnik kultury antycznej, do stolicy imperium został przeniesiony karnie w 1890 r. Powód tej translokacji wyjaśnił w swoich wspomnieniach: „Kiedy byłem jeszcze młodym nauczycielem, wystawiłem dwa razy w IV Gimnazjum w Warszawie Antigone Sophoklesa po grecku z muzyką Mendelsona. Gdy moi uczniowie wobec publiczności zrobili mi owacje, posadzono ich do kozy, mnie przeniesiono na północ do Petersburga. Tam odwrotnie polecono mi wystawienie Antygony [...]. Wynik zupełnie odmienny. Wszyscy uczniowie, którzy brali udział w odtworzeniu teatru greckiego mieli podwyższoną ocenę roczną z języka greckiego, ja zaś otrzymałem w podarunku piękne pianino”. Uzupełniając te wspomnienia Cybulskiego, wyjaśnić wypada, że nie od razu znalazł się on w Petersburgu, lecz przeniesiony został najpierw do cesarskiego gimnazjum w Carskim Siole i dopiero w 1904 r., po zniesieniu języka greckiego w niektórych gimnazjach, do Petersburga. Tu w III gimnazjum klasycznym uczył języka greckiego, łaciny oraz psychologii. Jednocześnie miał wykłady na wyższych kursach żeńskich. W 1907 r. Został dyrektorem katolickiego gimnazjum przy kościele św. Katarzyny.

Szerszemu ogółowi znany był Cybulski przede wszystkim z wydawnictwa swych *Tabulae, quibus antiquitates Graecae et Romanae illustrantur*²⁰. Tablice te uzupełnione były tekstem objaśniającym w języku polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim i włoskim. Cybulski członkiem Towarzystwa Archeologicznego został w okresie pracy w Carskim Siole. Po przeniesieniu do Petersburga był częstym uczestnikiem posiedzeń Towarzystwa. Na zebraniach Oddziału Archeologii Starożytnej i Zachodniej wygłaszał odczyty ujawniające jego zainteresowania kulturą antyczną; dzielił się także wrażeniami z podróży zagranicznych. Odnotowane to zostało w sprawozdaniach z posiedzeń Towarzystwa. Swoimi doświadczeniami pedagogicznymi, swoim dorobkiem naukowym chętnie dzielił się z szeroką publicznością. Celowi temu służyły jego sprawozdania w różnych czasopismach i w oddzielnych wydaniach książkowych.

Władysław Kotwicz (1872–1944)²¹ członkiem czynnym został 20 lutego 1904 r. Kandydaturę jego wysunęło kierownictwo Towarzystwa Archeologicznego. Pochodził on z Wileńszczyzny, skąd przybył na studia uniwersyteckie do Petersburga. Na wydziale filologicznym specjalizował się w językach Dalekiego Wschodu. Po ukończeniu studiów pozostał na Uniwersytecie kierując katedrą mongolistyki i filologii mandżurskiej. W 1896 r., będąc stypendystą Wydziału Języków Wschodnich, objął posadę w Rosyjskim Komitecie Badań Azji Środkowej i Wschodniej. Kotwicz interesował się historią i archeologią. W celach archeologicznych wyprawiał się do północnej Mongolii, do doliny rzeki Orchon, gdzie na ruinach dawnego Karakorum odnalazł napisy tureckie i mongolskie. O rezultatach tych wypraw mówił na posiedzeniach Oddziału Wschodniego Towarzystwa Archeologicznego. Bogaty dorobek piśmienniczy Kotwicza był wysoko

ceniony w Rosji i przez międzynarodową opinię naukową. Przy współpracy Kotwicza powstały w latach 1897–1900 cenne publikacje, które miały duże znaczenie dla nauki światowej²².

W następnym roku do Towarzystwa Archeologicznego wybrano Konstantego Chylińskiego (1881–1939)²³. Chyliński ze środowiskiem naukowym Petersburga związany był od okresu studiów na Uniwersytecie Petersburskim, gdzie studiował pod kierunkiem Tadeusza Zielińskiego. Dyplom nauk historycznych uzyskał w 1903 r. Jako docent od 1907 r. wykładał historię na Wydziale Ekonomicznym Instytutu Politechnicznego cesarza Piotra Wielkiego. W 1908 r. podjął wykłady na Uniwersytecie. Był też wykładowcą na Żeńskich Kursach Historyczno-Filologicznych i w Żeńskim Instytucie Pedagogicznym. Obok pracy pedagogicznej dużo czasu poświęcał badaniom naukowym. Spod jego pióra wyszło dużo poważnych publikacji poświęconych głównie kulturze starożytnej Grecji. Chyliński ponadto jako członek współpracownik z zaangażowaniem uczestniczył w pracach Towarzystwa Archeologicznego, czego wyrazem było przeniesienie go 28 marca 1907 r. do kategorii członków czynnych.

W 1912 r. członkiem współpracownikiem Towarzystwa Archeologicznego został katolicki ksiądz Stanisław Trzeciak (1873–1944?)²⁴. Szczególny to przypadek, w mało tolerancyjnym i przez prawosławie opanowanym świecie, obdarzenia członkostwem towarzystwa naukowego duchownego obrządku katolickiego. Ale Trzeciak był też osobą nietuzinkową. W momencie wyboru do Towarzystwa był on profesorem Rzymskokatolickiej Akademii Duchowej, a miał już za sobą liczne podróże i wyprawy badawcze, które rozślawiły jego nazwisko nie tylko na terenie imperium rosyjskiego. Trzeciak studia teologiczne odbywał na uniwersytetach we Fryburgu, Wiedniu, Rzymie i Krakowie. W Krakowie uzyskał doktorat z teologii. W latach 1903–1905 odbył podróż do Egiptu i Palestyny w celach badań przyrodniczych. Interesował się warunkami klimatycznymi i panującymi tam chorobami, zwłaszcza trądem. Studiował ponadto topografię krain opisanych w Biblii, uważał bowiem to za konieczne do odtworzenia tła i warunków wydarzeń. W tym celu studiował też kulturę i psychikę narodów Wschodu, badał ich usposobienie i warunki, bytowania. Zebrane materiały opublikował w książce *Wrażenia z podróży do Egiptu* [Poznań 1904]. Wracał też do nich później w licznych publikacjach. W celu badań nad sposobami zwalczania trądu był ksiądz Trzeciak wydelegowany do Bergen. Wyniki swych badań prezentował na światowej wystawie higienicznej w Petersburgu w 1914 r.

Publikowane prace naukowe Trzeciaka dotyczyły problemów wierzeniowych, kultury narodów Bliskiego Wschodu, kwestii żydowskich. Ksiądz Trzeciak był współredaktorem „Przeglądu Kościelnego” i „Monumenta Judaica”. Rezultaty tej działalności w różnych dziedzinach spowodowały, że uhonorowano

go odznaczeniami państwowymi polskimi, rumuńskimi, węgierskimi, jugosłowiańskimi i niemieckimi. Odznaczenie Wielkiej Rzeszy, uzyskane na kilka lat przed najazdem hitlerowskim na Polskę, wykorzystał Trzeciak podczas okupacji – był w tym czasie proboszczem parafii św. Antoniego w Warszawie – do ratowania wielu osób zabieranych w ulicznych łapankach i osadzanych w więzieniach i obozach²⁵.

Na końcu pragnę poświęcić uwagę Marianowi Sokołowskiemu (1839–1911), który, jako jedyny z Polaków, miał status członka zagranicznego, ponieważ tylko on mieszkał w innym zaborze. Sokołowski po studiach u Józefa Łepkowskiego, został po swym mistrzu Kierownikiem Katedry Historii Sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Adam Honory Kirkor, który wybrany został w okresie przebywania w Wilnie, mimo opuszczenia zaboru rosyjskiego, nie traktowany był po wyjeździe jako członek zagraniczny. Nie zmienił się również status Michała Tyszkiewicza, po jego wyjeździe za granicę. Kiedy Marian Sokołowski został członkiem Towarzystwa nie wiadomo. W publikowanych listach członków brak jest tej informacji. Wiadomo natomiast, że z różnymi instytucjami i towarzystwami rosyjskimi Sokołowski utrzymywał żywe kontakty. Korespondował z Towarzystwem Archeologicznym w Petersburgu i Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym. Otrzymywał wydawnictwa Instytutu Archeologicznego, a także Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, z racji członkostwa tego Towarzystwa. Otrzymane tą drogą tomy omawiał na posiedzeniach Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie. Artykuły z zakresu historii sztuki dokładnie analizował. Rosyjskie towarzystwa archeologiczne, których Sokołowski był członkiem, odnotowały smutny fakt jego zgonu, zamieszczając jednocześnie informację o jego życiu i osiągnięciach naukowych²⁶.

Odnotować wreszcie wypada to, że z Towarzystwem Archeologicznym w Petersburgu kontaktowali się także Polacy nie będący jego członkami. W materiałach archiwalnych Towarzystwa znajdują się listy od Walerego Kostrzemskiego (1828–1899) numizmatyka z Warszawy. Informował on Towarzystwo o swoich pracach, a nawet przesłał mu rękopis opracowania polskiej numizmatyki XIX-wiecznej²⁷.

Inny Polak, Andrzej Podbereski, zamieszkały we wsi Jarowa w guberni kijowskiej, przesłał do Towarzystwa rozprawę *O Scytii i Scytach*, którą zgłosił do konkursu o nagrodę za osiągnięcia naukowe.

Zygmunt Luba-Radziwiński był kilkakrotnie gościem na zebraniach Oddziału Archeologii Rosyjskiej i Słowiańskiej, wprowadzony na nie zapewne przez Ptaszyckiego. Radziwiński wysłuchiwał interesujących go referatów i zabierał głos w dyskusji²⁸.

Na koniec chciałabym zastanowić się nad tym, jaka była sytuacja polskich członków w Towarzystwie Archeologicznym w Petersburgu, jaki był ich udział

w pracach tego grona. Na wstępie zauważyć wypada, że wszystkie funkcje w Towarzystwie pełnili członkowie należący niemal wyłącznie do arystokracji rosyjskiej, w dodatku blisko związanej z dworem cesarskim. Dlatego też stosunek kierownictwa, a co za tym idzie i większości członków do przedstawicieli innych narodowości był bardzo oficjalny i uzależniony od aktualnej polityki rządu. Czynnikiem ten wpłynął zapewne na szczególnie staranny wybór kandydatów do Towarzystwa. Najłatwiejszy dostęp do tego grona mieli przedstawiciele arystokracji. Odnosiło się to również do Polaków. Do tej grupy społecznej należeli przecież: Emeryk Hutten-Czapski, Michał i Eustachy Tyszkiewicz, Adam Plater, Aleksander Przedziecki i Edward Rastawicki. Poza ich pochodzeniem ważne było to, że byli poddanymi rosyjskimi, natomiast nie zastanawiano się zapewne przy wyborze nad ich narodowością, kierując się jedynie korzyścią, jaką mieli przynieść Towarzystwu. Innymi względami kierowano się wybierając Adama Honorego Kirkora, Tadeusza Zielińskiego, Stanisława Ptaszyckiego, Władysława Jurgiewicza czy Władysława Kotwicza. Były to osoby o dużym dorobku naukowym i badawczym. Ich prace przyniosły korzyść Towarzystwu i przyczyniły się do rozwoju nauki rosyjskiej.

PRZYPISY

- ¹ B. Serczykowa, *Zygmunt Działowski 1843–1878*. [w:] *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, Warszawa 1975, s. 23.
- ² M. M. Blombergowa, *Polscy członkowie rosyjskich towarzystw archeologicznych 1839–1914*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1988.
- ³ N.J. Wieselovskij, *Istorija Imperatorskogo Russkogo Archeologiczeskogo Obszczestva za pier-vyje piatidiesiatiletije jego suszczestvovanija 1846–1896*, St. Petrburg 1900, s. 348–349..
- ⁴ Op. cit. s. 371.
- ⁵ Op. cit. s. 446.
- ⁶ „Pamiętniki Wileńskiej Archeologicznej Komisji”, Wilno 1858, nr. 1. s. 2.
- ⁷ M. Kocójowa, *Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej*, Kraków 1977, s. 100.
- ⁸ J. Tyszkiewicz, *Tyszkiewiczana*, Poznań 1903.
- ⁹ N.J. Wieselovskij, *Istorija ...*, s. 441.
- ¹⁰ *La collection Tyszkiewicz*, Monachium 1893.
- ¹¹ F. Sobieszczański, *Edward baron Rastawiecki*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1874, seria II, nr 323, s. 145–146; J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, Warszawa 1970, s. 6, 8, 100–103.
- ¹² *Ślady Bolesławów polskich po obcych krajach. Opowiadanie historyczne*, 1853; *Paweł z Przy-mankowa. Rys historyczny z drugiej połowy XIII wieku w Polsce*, 1851..
- ¹³ Wieselovskij..., s. 444.
- ¹⁴ S. Łoza, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pra-cujących*, wyd. 2, Warszawa 1930, s. 204; „Kraj”, Petersburg 1897, nr. 21, s. 20.

- ¹⁵ *Pamjati W.N. Jurgiewicza, wydanie specjalne Cesarskiego Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności*, Odessa 1899; M. Dubiecki, *Dr Władysław Jurgiewicz*, „Tygodnik Powszechny”, 1884, Warszawa, nr 50, s. 784–786.
- ¹⁶ J. Różewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*, Wrocław 1984, s. 158, 181, 209, 210, 276, 277, 309; L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984, s. 308, 310–312, 418, 422.
- ¹⁷ Archiwum Instytutu Archeologii Rosyjskiej Akademii Nauk, Petersburg, zbiór 3, nr 72, k. 6; Różewicz, *Polsko-rosyjskie...*, s. 181; Bazyłow, *Polacy...*, s. 286–288.
- ¹⁸ J. Wrońska-Twardecka, *Główne kierunki rozwoju archeologii w Warszawie od przełomu XIX/XX wieku do 1918*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1984, R., 29, nr. 2, s. 364.
- ¹⁹ L. Winniczuk, *Stefan Cybulski. W 25 lecie pracy naukowej i wychowawczej*, „Kwartalnik Kłasyyczny”, 1934, t. 8, s. XXV–XXXII; S. Seliga, *† Stefan Cybulski*, „Eos”, 1937, R. 38, s. 152–153.
- ²⁰ Tablice były wielokrotnie wydawane w różnych wersjach językowych. Były nagradzane na wystawach wszechświatowych w Antwerpii, Paryżu, Rzymie, Atenach, Nowym Jorku. Używane w szkołach w Europie i Ameryce.
- ²¹ *Polski Słownik Biograficzny* (A. Zajączkowski), t.14, Wrocław 1969; S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?* Warszawa 1938.
- ²² *Opisanie Mandzurii*, t. 1–2, 1897. Bibliografia w: „Rocznik Orientalistyczny”, t. 16, 1950, s. 31–48.
- ²³ Różewicz, *Polsko...*, s. 182, 184, 207, 210; *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 128.
- ²⁴ Łoza, *Czy wiesz...*, s. 759; Bazyłow, *Polacy...*, s. 253, 388; I. Spustek, *Polacy w Piotrogradzie 1914–1917*, Warszawa 1967, s. 45, 56, 164, 230–231.
- ²⁵ S. Podlewski, *Przemarsz przez piekło*, Warszawa 1971, s. 134, 137, 138, 139, 140, 490.
- ²⁶ Archiwum IARAN., zbiór 3, nr 6, k. 58.
- ²⁷ Op. cit., zbiór 3, nr. 53, , nr. 515., k. 1–55.
- ²⁸ Op. cit., zbiór 3, nr. 409, k. 143, 157.

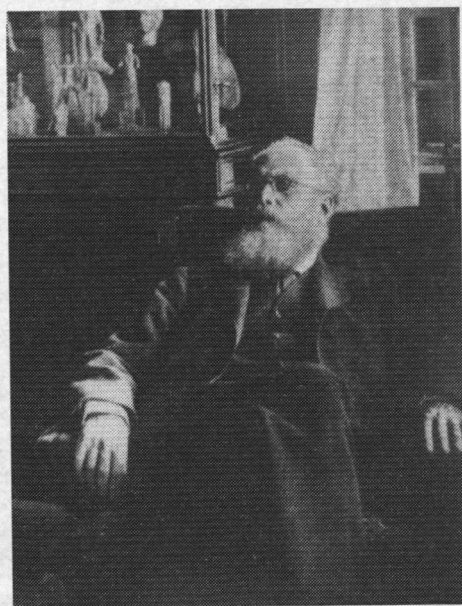
Rec.: Zbigniew J. Wójcik

The contacts of Poles with the Imperial Russian Archaeological Society in St. Petersburg SUMMARY

At the end of the 19th and the beginning of the 20th centuries, when Poland deprived of its statehood, Poles used every opportunity to present Polish science and scholarship in all the countries of Europe. Among other things, they took part in international conferences and joined learned societies. Polish lovers of antiquities, writers and humanists who lived in Russia or the Russian-occupied part of Poland, maintained contacts with archaeological societies in St. Petersburg, Moscow and Odessa. The present article discusses the ties of Poles with the Imperial Russian Archaeological Society in St. Petersburg, which functioned in the years 1846–1922. Among the members of the society were Adam Honory Kirkor, Eustachy Tyszkiewicz, Michał Tyszkiewicz, and Adam Plater, who were connected with the Archaeological Committee in Wilno, Władysław Kotwicz, who were professors at Russian universities, and Aleksander Przedziecki and Edward Rastawiecki, known above all for their authorship of the monumental work entitled *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki Odrodzenia* [Art designs of the Middle Ages and the Renaissance period]. Marian Sokołowski from Kraków was a foreign member of the society.



Ryc. 1. Eustachy hr. Tyszkiewicz (1814–1878)
reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany” 1873,
nr 299, s. 133.



Ryc. 2. Michał Tyszkiewicz (1828–1897)
reprod. wg: Józef Tyszkiewicz, *Tyszkiewiczjana*.
Poznań 1903.



Ryc. 3. Aleksander Przezdziecki (1814–1871)
reprod. wg: *Album biograficzne zasłużonych
Polaków i Polek XIX w.* T. 2, Warszawa 1903, s. 370.



Ryc. 4. Edward Rastawiecki (1804–1874)
reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany” 1874,
nr 323, s. 145.



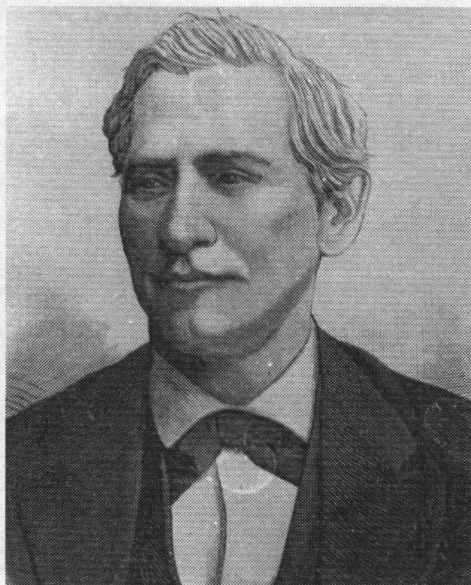
Ryc. 5. Adam Honory Kirkor (1819–1886)
reprod. wg: L.W. Aleksiejew, *Oczerk istorii
bieloruskoj ... archieologii...* „Sowietskaja
Archieologija” 1967, Nr 4, s. 155, ryc. 5.



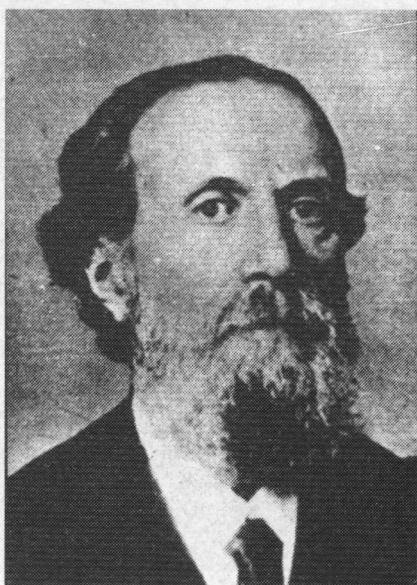
Ryc. 6. Karol Majewski (1824–1897)
reprod. wg: „Kraj” 1897,
nr 23, s. 231.



Ryc. 7. Adam Plater s. Stefana (1836–1909)
reprod. wg: „Tygodnik Ilustrowany” 1907,
nr 16, s. 325.



Ryc. 8. Władysław Jurgiewicz
reprod. wg: „Tygodnik Powszechny” 1884,
nr 50, s. 786.



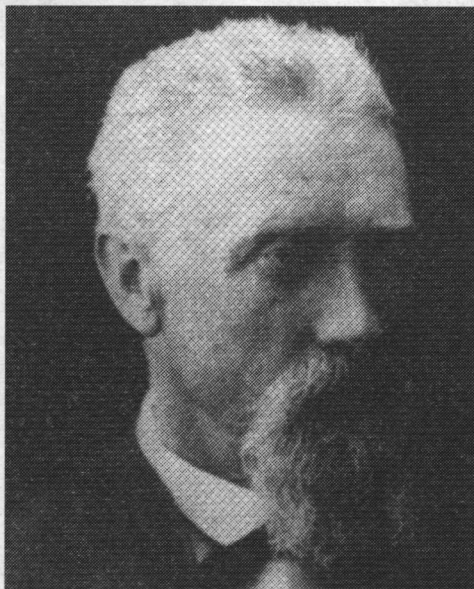
Ryc. 9. Tadeusz Zieliński (1859–1944)
reprod. wg: J. Różiewicz, *Polsko-rosyjskie
powiązania naukowe ...* Wrocław 1984, ryc. 42.



Ryc. 10. Stefan Cybulski
reprod. wg: „Kwartalnik Klasyczny” 1934,
nr 4, s. XXV.



Ryc. 11. ks. Stanisław Trzeciak (1873–1944?)
reprod. wg: S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*
Warszawa 1938, s. 759..



Ryc. 12. Andrzej Podbereski (1818–?)
reprod. z oryg. ze zbiorów
Wacława Podbereskiego.